

**Sygnatura akt VI Ka 674/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **25 września 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Anny Łapińskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2018 r.

sprawy

1. **K. T.** ur. (...) w G.

syna B. i W.

oskarżonego z art. 158§1 kk

2. **M. K. (1)** ur. (...) w G.

syna M. i J.

oskarżonego z art. 158§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 marca 2018 r. sygnatura akt IX K 1044/13

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. (2) kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów udzielonej z urzędu pomocy prawnej oskarżycielowi posiłkowemu w postępowaniu odwoławczym;

3. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie po 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza im opłatę za II instancję w kwocie po 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) oraz wymierza oskarżycielowi posiłkowemu opłatę za II instancję w wysokości 60 zł (sześćdziesiąt złotych), zwalniając go od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego, którymi obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 20 marca 2018 r. sygn. IX K 1044/13 orzekł w sprawie oskarżonych **K. T.** oraz **M. K. (1)**.

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonych K. T. oraz M. K. (1), zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na mylnym przyjęciu przez Sąd, że oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu poprzez uderzenie po całym ciele, kopanie, duszenie i szarpanie, wzięli udział w pobiciu M. T., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób bezsprzeczny wynika, iż udział oskarżonych nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego,
- obrazę przepisów postępowania a to art. 7 k.p.k., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonych, ewentualnie uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w części dotyczącej nawiązki oraz uzasadnienia, zarzucając rażąco łagodność orzeczonego obowiązku uiszczenia kwoty po 3000 zł na rzecz pokrzywdzonego oraz w tym samym zakresie naruszenia art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. przez zasądzenie tylko tej kwoty, gdy całokształt okoliczności działania sprawców doprowadziły do stałego rozstroju zdrowia pokrzywdzonego, który boi się sprawców i ma stany lękowe. Ponosząc powyższe zarzuty pełnomocnik wniósł o zmianę wyroku przez zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego nawiązki w kwocie po 25000 zł oraz zmianę uzasadnienia przez pominięcie ustaleń, iż zdarzenie nie wywołało stałego rozstroju zdrowia u poszkodowanego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosząc się do postawionego zarzutu przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający należy wskazać, iż zasadny byłby zarzut ten w sytuacji gdy na podstawie prawidłowo zgromadzonych dowodów Sąd poczynił ustalenia faktyczne niezgodne wprost z zebranymi dowodami lub wysnuł wnioski sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, bądź wnioski wyprowadzone z zebranego materiału dowodowego nie zasadnie pomijają dowody przeciwne do stawianych tez czy ustaleń, lub bezzasadnie Sąd odmówił wiarygodności części dowodów.

Jednakże swobodna ocena dowodów jako jedna z naczelných zasad prawa procesowego nakazuje aby Sąd orzekający oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, przy czym obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść. W tym zakresie ciężar spoczywa właśnie na dyrektywie zawartej w przepisie art. 7 k.p.k., która określa reguły obowiązujące przy dokonywaniu oceny dowodów i przyjmowania ich za podstawę dokonywanych ustaleń (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1997r. sygnatura akt II KKN 159/96; Prok. i Pr. 1998/2/7).

Odnosząc się do zarzutów apelacji wypada wskazać, iż „dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwania stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. II KK 17/14).

Wskazuje się też w orzecznictwie, że „zasada określona w art. 410 k.p.k., obowiązuje nie tylko sąd wyrokujący, ale i strony procesu, które przedstawiając w odwołaniu własne stanowisko, nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków. Krytyka odwoławcza odnosząca się tylko do części materiału dowodowego, potraktowana wybiórczo, z pominięciem tych dowodów, które obciążają oskarżonego, a także nie wykazująca jednocześnie, by sąd I instancji naruszył regułę swobodnej oceny dowodów, nie uzasadnia należycie zgłoszonego zarzutu błędu ustaleń faktycznych ani zarzutu nieprawidłowej oceny dowodów.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 maja 2013 r., sygn. II AKa 36/13; KZS 2013/6/87).

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzając szczegółowo postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, Sąd pierwszej instancji uchybień wskazanych w środku odwoławczym przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie dopuścił się, a zaskarżony wyrok ocenić należy jako trafny, zważywszy, że oparty został na właściwie zebranych i ocenionym materiale dowodowym, przy czym tok rozumowania Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, a szczególnie treści złożonych zeznań świadków jest logiczny i w żadnym razie nie nosi cech dowolności.

Należy zaznaczyć iż relacje praktycznie wszystkich osób będących bezpośrednimi świadkami zdarzenia czy w nie zaangażowanych wyolbrzymiały szczegóły udziału osób w tym zdarzeniu.

Sąd Rejonowy wnikliwie jednak ocenił relacje poszczególnych osób i w uzasadnieniu wyroku w pełni przytoczył argumenty, którymi kierował się uznając relacje te za częściowo niewiarygodne. Nie ulegało wątpliwości, że pomiędzy oskarżonymi, a pokrzywdzonym doszło do szarpaniny. Przyznawali się do tego również oskarżeni w toku postępowania przygotowawczego wyjaśniając, że bili się z pokrzywdzonym i wyzywali, w tym oskarżony M. K. (1) słuchany w toku postępowania przygotowawczego stwierdził iż raz pokrzywdzonego kopnął, słuchany kolejny raz mówił iż zdał jedno kopnięcie. Trafnie wskazał Sąd Rejonowy, że relacje stron konfliktu są subiektywne z uwagi na charakter zdarzenia, nadto na prezentowane przez nich wersje niewątpliwym wpływ miała chęć zyskania korzystniejszej sytuacji procesowej, przy czym skonkludował Sąd, że nie miał podstaw do kwestionowania prawdziwości zeznań pokrzywdzonego odnośnie przebiegu samego zdarzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzając szczegółowo postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny poddając wnikliwej analizie zgromadzone dowody, wskazał obrzeżenie z jakich powodów częściowo relacje te nie zostały uznane za wiarygodne – właśnie z uwagi na przejawienia postawy strony przeciwnej i próby pominięcia własnych zachowań które miałyby ukazywać w niekorzystnym świetle.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje argumentację przytoczoną przez Sąd Rejonowy, uznając że brak jest podstaw do ustalenia trafności zarzutu naruszenia przepisów postępowania, zaś relacje świadków zostały ocenione w zgodzie z art. 7 k.p.k.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji uchybień wskazanych w środkach odwoławczych przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie dopuścił się, a zaskarżony wyrok ocenić należy jako trafny, zważywszy, że oparty został na właściwie zebranych i ocenionym materiale dowodowym, przy czym tok rozumowania Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, a szczególnie treści złożonych zeznań świadków jest logiczny i w żadnym razie nie nosi cech dowolności. Jak wynika z wywodów zawartych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ocena ta była wszechstronna, wnikliwa i jako obiektywna nie nosi znamion dowolności.

Reasumując, wina oskarżonych w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego, podobnie jak i kwalifikacja prawna przypisanego im przestępstwa.

W ocenie Sądu Odwoławczego również wymierzone oskarżonym kary w pełnym zakresie uwzględniają wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, odzwierciedlają prawidłowo stopień zawinienia i wykazanego przez oskarżonych natężenia złej woli, nadto uwzględnia uprzednią karalność oskarżonego K. T.. W żadnym razie kary w tej formie nie można uznać za kary rażąco niewspółmierne czy też nieadekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonych.

Niewspółmierność kary, jako zarzut z kategorii ocen, może zaistnieć jedynie wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku wskazał okoliczności, które miał na uwadze orzekając karę i wyważył je prawidłowo.

Brak jest podstaw do uznania zasadności apelacji pełnomocnika oskarżyciela publicznego, bowiem stan zdrowia pokrzywdzonego w kontekście doznanych obrażeń został prawidłowo ustalony na podstawie opinii biegłego i brak jest podstaw do uznaniu iż wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w takim zakresie jak stara się to wykazać pokrzywdzony. Trafnie wskazano zatem w uzasadnieniu wyroku, że brak jest podstaw by przyjmować, że doznane w trakcie zdarzenia urazy skutkowały trwałymi powikłaniami neurologiczno-ortopedycznymi, zaś prezentowane przez pokrzywdzonego znaczne nasilenie dysfunkcji prawych kończyn oraz znaczne nasilenie funkcji poznawczych nie znalazły potwierdzenia swojego organicznego tła i w żadnej mierze nie należy ich łączyć z urazem odniesionym w dniu 30 stycznia 2013 roku.

Takie stanowisko trafnie prowadziło do uznania żądanej przez pokrzywdzonego kwoty za wygórowaną i zasądzona nawiązka w kwocie po 3000 zł również w ocenie Sądu Okręgowego stanowi stosowne zadośćuczynienie za doznaną krzywdę dla pokrzywdzonego.

Kierując się wskazanymi wyżej powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, bowiem nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani co za tym idzie w zakresie orzeczenia o winie oskarżonych, i będącego jej konsekwencją orzeczenia o karze.

Sąd orzekł w przedmiocie kosztów pomocy prawnej oraz obciążył opłatami skarżących, ponadto wydatkami za postępowanie odwoławcze oskarżonych, zaś oskarżyciela posiłkowego zwolniono z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa mając na uwadze sytuację materialną i jego możliwości majątkowe.